

Sygn. akt I C 447/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Myśliwiec

Protokolant: st. sekr. sądowy Stanisława Synowiec

po rozpoznaniu o8 grudnia 2016 r. w J.

przy udziale

sprawy z powództwa M. B. i K. G.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w Z.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w Z. na rzecz powodów M. B. i K. G. solidarnie kwotę 3385 zł ( trzy tysiące trzysta osiemdziesiąt pięć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w Z.:

- na rzecz powodów M. B. i K. G. solidarnie kwotę 100 zł (sto złotych), tytułem zwrotu kosztów postępowania,

- na rzecz powódki M. B. kwotę 354,38 zł (trzysta pięćdziesiąt cztery 38/100), tytułem zwrotu kosztów osobistego stawiennictwa powódki.

Sygn. Akt I C 447/16

### ***Uzasadnienie Wyroku Sądu Rejonowego w Jaśle***

#### ***z dnia 20 grudnia 2016r***

Powodowie M. B. i K. G. wniesli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od pozwanego (...) sp. z o.o. w Z. kwoty 3.385zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24. 12. 2015r do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. Powodowie wniesli o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w dniu 22 listopada 2015r kupili od pozwanego samochód marki F. (...)6 16v o numerze Vin (...) za kwotę 5000zł. Oferta sprzedaży samochodu znajdowała się internetowym serwisie ogłoszeń (...). Zarówno z ogłoszenia jak i z rozmów ze sprzedawcą wynikało, że samochód jest w idealnym stanie. Już w następnym dniu po zakupie okazało się jednak, że samochód ma wiele wad między innymi falowanie silnika na niskich obrotach, niewłaściwa praca prędkościomierza, niesprawne zapięcie pasów bezpieczeństwa po stronie pasażera, niesprawna funkcja otwierania klapy bagażnika przyciskiem wewnątrz samochodu. W kolejnych dniach ujawniły się następne wady jak niesprawna wycieraczka oraz spryskiwacz tylnej szyby, a także brak ogrzewania przedniej szyby. Po kontroli pojazdu w serwisie okazało się również, że niesprawny jest centralny zamek, a przyczyną tego nie jest dorobiony klucz który jak twierdził pozwany wystarczy zakodować, a ponadto brak ogrzewania siedzeń. Stwierdzono dalsze wady jak nieszczelności skrzyni biegów, wadliwa praca łożyska skrzyni, pęknięcie i nadmierna korozja ramy przedniego

zawieszenia po stronie prawej, brak (...), awaria poduszek bezpieczeństwa, niesprawna regulacja świateł przednich samochodu. Dodatkowo po wymianie filtrów i oleju silnikowego okazało się, że dochodzi do spalania oleju co kwalifikuje silnik do generalnego remontu. Powód K. G. telefonicznie poinformował P. O. – prezesa pozwanej spółki o powyższych wadach w dniu 12 grudnia 2015r ale pozwany powiedział że mógł sobie samochód oglądać przed zakupem i że teraz to już go nie interesuje. Gdy powód zasugerował że w takim razie wystąpi na drogę sądową pozwany oświadczył że musi się skonsultować i że do powoda oddzwoni. Pozwany jednak nie oddzwonił do powoda ani też nie odbierał od niego telefonów. Powód w dniu 22 grudnia 2015r wysłał do pozwanego za zwrotnym potwierdzeniem odbioru pismo reklamacyjne z tytułu rękojmi z żądaniem obniżenia ceny i wskazaniem kwoty o jaką żąda obniżenia ceny. Na to wezwanie pozwany w ogóle nie odpowiedział, co zdaniem powoda oznacza uznanie zgłoszonego żądania obniżenia ceny i rodzi po stronie pozwanego zgodnie treścią art. 561<sup>5</sup>kc obowiązek zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Sąd wydał w niniejszej sprawie nakaz w postępowaniu upominawczym od którego sprzeciw wniosła pozwana spółka reprezentowana przez Prezesa Zarządu P. O..

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zgłosił zarzut z art. 557§1kc podnosząc, że sprzedawca jest zwolniony z odpowiedzialności z tytułu rękojmi jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. Pozwany przyznał, że sprzedał powodowi samochód o którym mowa w pozwie za kwotę 5000zł – przyznał też że ogłosił w serwisie (...) o sprzedaży samochodu ale takie ogłoszenie jego zdaniem nie jest ofertą lecz zaproszeniem do zawarcia umowy. Zaprzeczył by zapewniał o idealnym stanie pojazdu, który był samochodem kilkunastoletnim z dużym przebiegiem. Pozwany potwierdził, że powód dzwonił do niego po zakupie samochodu i straszył go że jeśli nie uzna jego roszczeń to pójdzie do Sądu. Pozwany stwierdził, że powód nie potrafił mu wskazać ukrytej wady samochodu. Pozwany wskazał, że powodowie dwukrotnie oglądali samochód w dniu 21 listopada oraz dzień później w dniu jego zakupu - powodowie oglądali samochód w firmie pozwanego w garażu umożliwiającym również obejrzenie podwozia silnika i skrzyni biegów które powód wnikliwie oglądał. Zdaniem pozwanego powód wiedział że szyba przednia nie jest podgrzewana bowiem była wymieniana – wiedział też o innych wadach jak awaria poduszki powietrznej i innych dotyczących wyposażenia bowiem powodowie samochód oglądali dokładnie- skoro powodowie widzieli w jakim stanie jest auto to nie mogą się powoływać na treść ogłoszenia. Powodowie sprawdzali też grubość powłoki lakierniczej i widzieli, że auto było malowane. Pozwany zarzucił, że samochód jest kilkunastoletni z przebiegiem niespełna 200.000 km i w czasie eksploatacji wszystko mogło się w nim zepsuć – w szczególności kiedy używała go powódka M. B., która od dwóch lat jak sam powód mówił nie miała samochodu. Pozwany stwierdził, że w żaden sposób nie utrudniał powodom sprawdzenia samochodu a wręcz zachęcał ich do wizyty na stacji diagnostycznej przed zakupem. W ocenie pozwanego powództwo jest bezzasadne bowiem powodowie znali wady samochodu zaś zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1981r ( (...) 31/81) „kupno rzeczy używanej zawsze pociąga niebezpieczeństwo że rzecz nie odpowiada oczekiwaniom. Upływ czasu i używanie rzeczy nawet zgodnie z jej przeznaczeniem mogą mieć wpływ na powstanie wad rzeczy przy czym ich stopień może być różny.”

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W niniejszej sprawie poza sporem pozostaje fakt, że pozwana spółka w ramach swej działalności zajmuje się między innymi handlem samochodami co zostało przyznane przez pozwanego i wynika również z przedmiotu działalności pozwanej spółki uwidocznionego w KRS (...). Poza sporem pozostaje również fakt, że powodowie zakupili w dniu 22 listopada 2015r u pozwanego samochód osobowy marki F. (...) 6 16v o numerze Vin (...) za cenę pięć tysięcy złotych-fakt przyznany przez pozwanego, faktura zakupu nr (...) z 22.11.2015r - k 8.

Powodowie uznali po zakupie i po rozpoczęciu eksploatacji samochodu, że samochód ma wiele wad, i chcieli tę kwestię wyjaśnić z prezesem pozwanej firmy. W ramach rozmowy telefonicznej która miała miejsce około połowy grudnia 2015 r nie udało się jednak stronom osiągnąć żadnego porozumienia co do rozwiązania zaistniałej sytuacji. W dniu 22 grudnia powodowie złożyli pisemną reklamację (w formie przesyłki poleconej) zgłaszając wady fizyczne które zostały ujawnione w dniach 23 listopad - 10 grudnia 2015r i zażądali obniżenia ceny nabytej rzeczy o kwotę 3385zł - na taką kwotę oszacowano koszty niezbędnej naprawy pojazdu. Pismo powyższe zostało odebrane przez pozwanego

spółkę (...) sp. z o.o. w Z. w dniu 24 grudnia 2015r a odbiór przesyłki potwierdził osobiście prezes spółki P. O. (kopia reklamacji- k 9 , kopia dowodu nadania i odbioru pisma k 10-11)

Po otrzymaniu powyższego pisma pozwany w ogóle nie odpowiedział na reklamację ani w żaden inny sposób nie kontaktował się z powodami.(fakt przyznany przez pozwanego)

W ocenie sądu biorąc pod uwagę stan faktyczny sprawy który w zakresie istotnych faktów ustalonych w oparciu o powołane wyżej dowody nie budzi wątpliwości oraz mając na uwadze treść przepisów regulujących odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady w stosunku do kupującego będącego konsumentem roszczenie powodów jest w pełni zasadne.

Zauważyć należy, że roszczenie zgłoszone przez powodów należy do katalogu roszczeń o których mowa w art 560kc. Zgodnie z treścią art 561<sup>5</sup>kc jeżeli kupujący będący konsumentem złożył oświadczenie o obniżeniu ceny określając kwotę o którą cena ma być obniżona a sprzedawca nie ustosunkował się do tego żądania w terminie czternastu dni uważa się że żądanie to uznał za uzasadnione. W ocenie sądu brzmienie przepisu nie budzi najmniejszych wątpliwości - brak reakcji sprzedawcy w określonym ustawą terminie zrównany został przez ustawodawcę z uznaniem przez sprzedawcę żądania kupującego.

Skoro przepis powyższy przewiduje taką sankcję za milczenie sprzedawcy to powoływanie się na etapie niniejszego postępowania przez sprzedawcę na ograniczenia jego odpowiedzialności z tytułu rękojmi należy uznać za niedopuszczalne i sprzeczne z treścią art 561<sup>5</sup>kc, a podnoszone przez pozwanego okoliczności mające wskazywać na to, że powodowie zostali przez niego poinformowani o większości wad pojazdu pozostają w sytuacji nie udzielenia przez sprzedawcę odpowiedzi na pisemne żądanie obniżenia ceny ze wskazaniem jej kwoty bez znaczenia. Sprzedawca miał 14 dni na to by ustosunkować się do żądania kupujących i oczywiście mógł się z ich żądaniami nie godzić a wtedy w ewentualnym sporze sądowym mógłby powoływać się zarówno na okoliczności ograniczające jego odpowiedzialność z tytułu rękojmi jak i kwestionować wysokość żądania obniżenia ceny przez kupujących – wszystkie te kwestie mogłyby być wówczas przedmiotem postępowania dowodowego. W literaturze przedmiotu podnosi się, że bezskuteczny upływ terminu określonego w art. 561<sup>5</sup>kc prowadzi do swoistej prekluzji zarzutu braku odpowiedzialności sprzedawcy za zgłoszoną wadliwość rzeczy- co oznacza, że sprzedawca po upływie tego terminu nie może uchylić się od odpowiedzialności z tytułu rękojmi. (komentarz do kodeksu cywilnego pod redakcją Kaczmarek – Templin- 2014r, wyd.1/J R. Antonik).

W sytuacji kiedy sprzedawca nie dopełnił obowiązku ustosunkowania się do żądania konsumenta, konsekwencje takiego stanu rzeczy są przesądzone bezpośrednio przez powołaną wyżej normę art. 561<sup>5</sup> kc, co w świetle stanu faktycznego niniejszej sprawy skutkuje uwzględnieniem w całości żądania pozwu – o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

W związku z wynikiem procesu koszty postępowania obciążają pozwanego w myśl art 98§1 i 2 kpc. Na zasądzoną z tego tytułu kwotę solidarnie na rzecz obojga powodów składa się zwrot opłaty sądowej od pozwu oraz na rzecz powódki M. B. zgodnie ze zgłoszonym w tym przedmiocie żądaniem zwrot kosztów jej stawiennictwa w sądzie na łączną kwotę 354,38zł (dwie rozprawy - 106 km z miejsca zamieszkania powódki do siedziby sądu -co daje łącznie 424km x 0,8358zł za 1 km).